

Tekst gwarowy — Złatna 3

Autor: Halina Karaś

{smoothgallery image=F5109.jpg&title=Anna Ciapka (z lewej)&caption=Anna Ciapka (z lewej)}Tekst nagrała Weronika Iwanek. Przepisały: Weronika Iwanek, Agnieszka Piotrowska, Izabela Stapor. Weryfikacja zapisu i opracowanie — Halina Karaś. Informatorka: Anna Ciapka, ur. w 1931 roku w Złatnej. Rodzice też pochodzili ze Złatnej, byli pracownikami leśnymi. Mąż był miejscowym cieślą. Młodość
{vm}T503.mp3|L{/vm}

Płowiem Wom juz, my sie juz wszystkie dziewczęta z|bieromy, {tt}idziemy, d zamiast dź wynik analogii do form tematu 1. os. lp. i 3. os. lmn. |idemy{/tt} w weś, idemy... a ze dwa kilometry z p|owrotem, z m|uzykom, z|e śpiwym. I wicie, tam nie było pijatyki, nigdy. Nigdy. Chłopcy sie b|awili, albo my tu mieli s|trażnice wojska. I tam mieskali ci ż|ołnierze na ty s|trażnicy, p|rzijezdzali do nas, sonkami w zimie, p|ozbiroli nos wszystkich, ale co? No coz, nie k|upiłeś k|iełbasy, boś ni miał za co. {tt}napiekłyśmy, |Napiekłymy{/tt} placków z tarcziny, ze ziemnioków, do rondla duzego, {tt}naskwarzyć ‘nasmażyć’ |naskwarzyły{/tt} bocku, łomaściły te placki, a i stoły w tem smolcu. I to taki smolec, taki rondel na pięć litrów. Wiyce ile to? Wiadro ziemnioków sie n|aškrobało. Ile było z|adowolenia u tyk chłopców, no i... To my ich p|ocęstowały, dałymy na stół placki, no {tt}onyk pochodzi z onych (przejście wygłosowego -ch > -k), tu zaimek on w funkcji wskazującej (jak ten) |onyk{/tt} ta było duzo. No kazdy po dwa k|awołecki, boż to, jedyn placek na śtyry przekroł, włożył. Oni zaś nom dali tego chleba cornego, n|azywali go konwiśniok. No, no i powiem wom scyrze, b|awilimy sie do trzeci rano. Ło trzeci my posiadali n|a sani, zaś nos łodwieźli. I my sie tak, te nasa młodość psesła w tym.